

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Kapitulacja bez precedensu.

### Idea pokoju i bezpieczeństwa złudą pacyfistów francuskich.

#### Ostry krytycyzm opinii wobec „kompromisu”.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

PARYŻ, 6 lutego.

Aczkolwiek w parlamencie wprost kipi z powodu zamierzonych reform wyborczych oraz projektu przedłużenia o dwa lata kadencji parlamentarnej, w kołach politycznych oraz w prasie najwięcej bodaj miejsca poświęca się polityce zagranicznej. Prasa w dalszym ciągu drukuje liczne artykuły w sprawie fortec i komentuje mowę Brianda w komisji senackiej, deklarację ministerjalną Marxa, wystąpienie Westarpa i t. p.

#### OPINIA PRASY.

W chwili jednak, gdy poważne dzienniki francuskie, jak „Journal des Debats”, „Figaro” mocno niepokoją się z powodu jawnej hemilitaryzacji Niemiec, nadeszłe z Warszawy depesze opiewają, że prasa rządowa oraz lewicowa komentują układy paryskie z pierwszego lutego przychylnie.

Oto kilka głosów, zasługujących na uwagę opinii polskiej. Krytyk wojskowy „Journal des Debats” kończy artykuł, poświęcony fortecom temi słowy:

„Niemieckie fortece wschodnie absorbują osiemdziesiąt tysięcy wojska, podczas gdy cała armia Reichswehry ma prawo do stu tysięcy. Jest to dowód, że Niemcy przygotowują potajemnie mobilizację zabronioną przez traktat wersalski”.

#### BEZ PRZECZENIA.

Z powodu deklaracji Brianda w komisji senackiej, pewien senator zapytał: 1) Czy prawda, że Niemcy zbudowały fortece wschodnie po podpisaniu Locarna; 2) czy prawda, że w opinii niemieckiej istnieje jakby dwa rodzaje interpretacji Locarna, z których jeden, przeznaczony jest na uspokojenie Francji, drugi, który odbierając Niemcom wszelkie troski co do granicy zachodniej pozwala im skierować cały wysiłek przygotowawczy w stronę granicy polskiej; wreszcie 3) czy prawda, że dla Berlina sprawa granic wschodnich bynajmniej nie jest rozwiązana i że właśnie w celu rozwiązania jej Niemcy zbudowały na wschodzie cały szereg fortec?

W dzienniku „Paris Midi”, w jednym z najlepiej poinformowanych w prasie francuskiej, Marcell Lucain twierdzi, że na powyższe trzy pytania Briand nie odpowiedział ani razu przecząco, lecz powoływał się na traktaty lokarneńskie i zobowiązania Niemiec co do używania drogi arbitrażowej w celu załatwienia sprawy granic wschodnich.

#### CO TO ZA SKANDAL?

Jeszcze jeden głos zasługuje na cytowanie. Jest to oświadczenie posła Jana Goy, wybitnego członka komisji spraw zagranicznych izby. Poseł Goy oświadczył: „Układ, zawarty między konferencją ambasadorów a delegacją niemiecką jest z naszej strony kapitulacją bez precedensu. Wystawienie Niemcom świadectwa, że się rozbroili oraz pozwolenie na zachowanie większej części wzniesionych fortec — oż to za skandal, Quelle sinistre plaisanterie? Prowadzi to prosto do stwierdzenia, że Niemcy mogą obecnie zbroić się bez końca”.

Nakoniec warto zaznaczyć, że z powodu deklaracji Marxa, były minister Daladier, jeden z wodzów partii radykalnej, pisze w dzienniku „Soir”:

Konwersja nacjonalistów niemieckich, która, chcemy wierzyć, jest szczerą, do brze wróży o przyszłości. Zwykła kurtuzia wymaga, abyśmy podziękowali tym neofitom pokoju europejskiego, że dostarczyli nowych argumentów w obronie tezy, stałe przez nas podtrzymywanej”. Artykuł Daladiera najlepiej potwierdza twierdzenie sen. Koskowskiego o samooszustwie pacyfistów francuskich.

Senatorem, który tak drażliwe pytania stawiał Briandowi jest były minister Lemery, jeden z najgłębszych znawców polityki zagranicznej.

#### BRIAND NA STRAŻY POKOJU.

Polska Agencja Telegraficzna.

PARYŻ, 6 lutego.

Przemawiając na śniadaniu, wydanem przez Związek b. uczestników wojny, Briand oświadczył:

„Zwycięska Francja bynajmniej nie po-

mniejsza swej godności, gdy w sposób zdecydowany zwraca się ku idei pokoju, a nie mając żadnych apetytów imperjalistycznych i patrząc prosto w oczy całemu światu woła: „Niosę Wam pokój”. Kraj zwycięski, jak Francja, potrafi przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki ostrożności na wszelki możliwy wypadek, a ja jako minister spraw zagranicznych będę czuwał, aby w porę stłumić wszelkie iskielki, które mogłyby się zapalić tu i ówdzie.

Zołnierze zwycięskiej Francji są dzisiaj jedynymi w tych moich usiłowaniach do zrealizowania idei pokoju, gdy zwróceni do Niemiec, do tego wielkiego narodu, — a naród ten, mający swe zalety i swe wady, jest narodem potężnym — mówimy do nich: Walczylismy ze sobą często w ciągu wieków, czy należy mniemać, że tak musi być stale na przyszłość, czy trzeba będzie co lat dzieścić wznawiać tę walkę?

## Wróg konstytucji weimarskiej w gabinecie Rzeszy.

### Rewelacje socjalistyczne o ministrze Keudellu.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 6 lutego.

Montag Morgen donosi z kół parlamentarnych: W kołach centrowych panuje po wszechna konsternacja z powodu rewelacji socjalistycznych o ministrze spraw wewnętrznych Keudellu. — Centrum dotychczas z dumą podniosło, że uzyskało od prawicy nie tylko uznanie konstytucji weimarskiej ale także zgodę na energiczne wystąpienia przeciwko tym urzędnikom, którzy w stosunku do konstytucji weimarskiej zachowali się niełojalnie. Tymczasem w czasie debaty okazało się, że minister spraw wewnętrznych nowego gabinetu jest tym, który brał udział w gwałtownym obalaniu konstytucji weimarskiej w czasie zamachu Kappa. Welt am Montag twierdzi, że w kołach centrowych domagano się kategorycznie dymisji Keudella. Stronnictwo niemiecko-narodowe zagroziło jednak wówczas rozbięciem koalicji. Wtedy interwenjował kanclerz Marx,

który wskazał na konieczność zaczekania na wyniki śledztwa. Dzienniki podkreślają, że b. kanclerz Wirth dlatego tylko wypowiedział się przeciwko votum zaufania dla rządu, ponieważ po rewelacjach, dotyczących Keudella uważał za kompromitujące dla siebie wypowiedzenie się za rządem. W kołach centrum nie istnieje podobno zamiar wystąpienia przeciwko b. kanclerzowi Wirthowi za złamanie dyscypliny partyjnej.

#### POTWIERDZENIE OSKARŻENIA.

Ag. Telegr. „Express”.

Berlin, 6 lutego.

„Montag Morgen” donosi w związku z zarzutem, postawionym obecnemu ministrowi spraw wewnętrznych von Keudellowi, iż akta, dotyczące tej afery znajdują się w posiadaniu ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem w zupełności potwierdzają oskarżenie o udziale w zamachu Kappa w roku 1920.

## Spór o następstwo tronu w Rumunii.

### Rząd zabronił omawiania tej sprawy.

Paryż, 6 lutego.

„Chicago Tribune” donosi z Bukaresztu, że senat i Izba Deputowanych były wiodnią bardzo ożywionych zajęć z powodu wniosku, zgłoszonego przez partię chłopską w sprawie przywrócenia praw następcy tronu księciu Karolowi. W motywach wniosku partja chłopska twierdzi, iż tylko w ten sposób w Rumunii da się utrzymać monarchja konstytucyjna. Partja

Briatianu i Aevrescu gwałtownie wystąpiła przeciwko temu wnioskowi. Trzy pisma, między innymi „Couventul” i „Universul”, które podały uchwałę i wniosek partji chłopskiej, zostały skonfiskowane. W dziennikach, zbliżonych do rządu ukazał się oficjalny komunikat zapowiadający, iż podawanie wiadomości, dotyczących tronu i sprawy następstwa tronu są niedopuszczalne i będą karane.

## Parowiec wpadł na skałę.

### Sygnaly radjowe ratują sytuację.

Rzym, 6 lutego.

Włoski parowiec Mensis, odbywający regularnie podróż pomiędzy Genua, Sardynia, Tunisem a Trypolisem, wpadł wczoraj na skałę w odległości 20 mil morskich od Cagliari. Wstrząśnienie, spowodowane uderzeniem wywołało panikę wśród 80 pasażerów, znajdujących się na okręcie.

Sygnaly radjowe wołające o pomoc, spowodowały wkrótce na miejsce wypadku inny włoski parowiec, który zabrał na swój pokład wszystkich pasażerów. Parowiec Mensis poważnie uszkodzony pozostał na skałę. Prawdopodobnie razem z okrętem zostanie stracony cały ładunek.

## ZJAZD CHRZ. ZW. ZAW. W KATOWICACH.

Katowice, 6 lutego.

Dzisiaj obradował tutaj zjazd chrześcijańskich związków zawodowych przy udziale około 200 delegatów. Przewodniczył poseł Sosiński. Celem zjazdu było przeprowadzenie unifikacji central związków w Katowicach i Krakowie. Na wniosek posła Puchałki zjazd uchwalił rezolucję o unifikacji okręgu małopolskiego i śląskiego z siedzibą centrali w Katowicach poczem przewodniczącym zarządu centrali wybrano posła Puchałkę.

## PROJEKT MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRZEMYSŁOWEJ.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 6 lutego.

„Sunday Temps” donosi, iż w wyniku odbytej niedawno konferencji pomiędzy wybitnymi przedstawicielami świata przemysłowego i finansowego Anglii i Niemiec angielsko-francuska federacja przemysłowa wystąpiła z projektem zwołania międzynarodowej konferencji przemysłowej, przyczem zwrócono się już do przedstawicieli Włoch, Szwecji i Szwajcarii. W kołach przemysłowych projekt ten spotkał się z żywym poparciem.

## KONCESJA LOTNICZA DLA NIEMIEC W SOWIETACH.

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 6 lutego.

Niemiecko-sowieckie towarzystwo żeglugi powietrznej otrzymało od rady komisarzy ludowych koncesję na wyłączne prawo utrzymania komunikacji linii powietrznej pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką. Koncesja obowiązywać będzie do dnia 31 grudnia roku 1931.

## ZJAZD N.P.R.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 6 lutego.

W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie zjazd wszystkich organizacji Narodowej Partii Robotniczej byłego zaboru rosyjskiego przy udziale 99 delegatów. Organizacja łódzka była reprezentowana przez 12 delegatów. Zjazdowi przewodniczył były minister pracy Jankowski, były poseł Rajca i działacz związkowy Jędralski. Referat polityczny wygłosił poseł Chądzyński. Zjazd dokonał wyboru zarządu na byłą Kongresówkę, złożonego z 9 osób. Na prezesa wybrany został poseł Michalak.

## KONFERENCJA W RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa, 6 lutego.

Dzisiaj w godzinach popołudniowych odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja w sprawach Górnego Śląska. Przewodniczył p. wice-premier Bartel. W konferencji tej wzięli udział pp. ministrowie spraw wewnętrznych, oświaty i W.R. spraw zagranicznych oraz przemysłu i Handlu. W obradach uczestniczył również wojewoda śląski Grażyński.

## WICEPREMIER U P. PREZYDENTA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 6 lutego.

W godzinach popołudniowych p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. wice-premiera Bartla, z którym odbył dłuższą konferencję.

## P. BARTEL NA AUDJENCJI U PREMIERA.

Warszawa, 6 lutego.

O godzinie 1-ej po poł. p. Prezes Rady Ministrów i minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski przyjął wice-premiera Bartla, z którym odbył dwugodzinną konferencję.

# SOWIECKIE NASTROJE WOJENNE.

Karol Radek o stosunku Rosji do Polski.

(Własna koresp. „Kurjera Łódzkiego”).  
Ryga, w lutym 1927 r.

Rosja sowiecka stoi od pewnego czasu pod znakiem alarmów wojennych. Po szeregu nad wyraz wojowniczych przemówień, wygłoszonych przez wybitnych działaczy sowieckich podczas moskiewskiej konferencji komunistycznej, a później na zjeździe „Awiochim” rolę obrońców militarystyki rosyjskiej wzięła na siebie z kolei prasa sowiecka, przynosząc niemal codziennie obszerne artykuły na temat konieczności wzmocnienia obrony państwa w związku ze stale się rzekomo wzmagającym niebezpieczeństwem napadu zbrojnego na Rosję. Po dość długiej przerwie na powierzchni wypłynęła znów stara legenda o interwencji, a poszczególni działacze komunistyczni nie szczędzą trudu i czasu, by uświadomić społeczeństwo rosyjskie o groźnym związku z Rosją sowiecką ze strony tej niebezpieczeństwa.

W tych dniach na łamach moskiewskich „Izwestij” w sprawie tej zabrał głos Karol Radek. Wychodząc z założenia, że niebezpieczeństwo interwencji istnieje, że dalej przez wzgląd na niepewne położenie międzynarodowe, w szczególności zaś przez wzgląd na naprężone stosunki rosyjsko - angielskie, z możliwością interwencji stanowczo liczyć się należy.

Radek oświadcza dalej, że organizatorem marszu imperialistycznego na Z. S. S. R. może być tylko Anglia. Jednakże równoczesny atak zbrojny na Chinę i na Rosję sowiecką zdaje się być — zdaniem Radka — mało prawdopodobny, gdyż nie pozwala na to ani finansowa, ani polityczna sytuacja Anglii. To też Anglia stara się w pierwszym rzędzie zadać cios śmiertelny Chinom rewolucyjnym, a dopiero później skieruje swe siły zbrojne w Chin przeciwko Rosji. Równocześnie — kontynuuje Radek swe wywody — Anglia stara się okrażyć Rosję sowiecką, co się jej jednak dotychczas nie udało.

Ale jeden z głównych odcinków frontu polityki angielskiej znajduje się — zdaniem Radka — w zachodniej i środkowej Europie. W szczególności zaś na zachodniej granicy Rosji centrum ataku angielskiego będzie — jak sądzi pan Radek — „Polska. Stosunek Polski do Sowietów — czytamy w cytowanym artykule — jest czynnikiem najbardziej niewiadomym z tej prostej przyczyny, że siły wewnętrzne Polski jeszcze się nie wykrystalizowały”. Radek twierdzi, że cele gospodarcze burżuazji polskiej nie przemawiają za udziałem Polski w ataku na Rosję i że jedynie obszar polscy częściowo w akcji takiej mogliby być zainteresowani.

W dalszym ciągu Radek ostrzega przed wyciągnięciem daleko idących wniosków z pokojowych artykułów prasy polskiej, która uderzyła ostatnio w przyjazny ton w stosunku do ZSSR. Bolszewicy powinni natomiast liczyć na to, że Polska w pierwszym rzędzie zmuszona jest strzec swych granic zachodnich, a dlatego prawdopodobnie starać się będzie uniknąć konfliktu zbrojnego z Sowietami. Niebezpieczeństwo, grożące Polsce od zachodu jest tem groźniejsze, że Niemcy coraz bardziej się konsolidują i zyskują na znaczeniu.

W tym samym stosunku, co rośnie potęgą Niemiec, musi się zwiększyć czujność Polski na granicach zachodnich. Dyplomacja angielska — pisze dalej Radek — stara się wprawdzie załagodzić antagonizmy polsko - niemieckie, tem niemniej jednak wytwornym dyplomatom brytyjskim nie udało się dotychczas stworzyć bloku polsko - niemieckiego i polityka polska — stwierdza Radek — skierowana jest w danej chwili swem ostrzem przeciwko Niemcom.

Anglia jest w oczach działaczy sowieckich jakgdyby straszliwym widmem, wiecznie ich przesładowującym we wszystkich poczynaniach i kombinacjach politycznych. I w stosunkach polsko - litewskich Radek widzi „rękę Anglii”; „kto bacznie śledzi wypadki litewskie, temu nie ujdzie, że są one nietyłem wynikiem współdziałania Polski, lub orientacji litewskiej wobec Polski, lub rezultatem współdziałania Anglii i orientacji faszystów włoskich w stosunku do angielskiego ataku na Z. S. S. R.

Celem uzupełnienia obrazu politycznego na zachodniej granicy Rosji, Radek w swym artykule poświęca również kilka słów Rumunii i państwu Bałtyckim, które, zdaniem jego, dotychczas jeszcze z Pol-

ską i z ewentualnymi planami ataku na Rosję się definitywnie nie związały. „Narazie jeszcze panuje spokój, lub ścisłej mówiąc: narazie istnieje jeszcze nadzieja utrzymania pokoju. Państwa bałtyckie liczą się z tem, że rynek rosyjski jest dla nich jedynym wyjściem z chaosu gospodarczego. Ale położenie nad morzem w sferze działań angielskich armat okrętowych niezawodnie sprawi, że w chwili decydującej wszystkie państwa bałtyckie, z wyjątkiem jednej może Finlandji, podporządkują się woli Anglii”.

Rumunja, zdaniem Radka, będzie się i nadal starała o skoordynowanie swej polityki z polityką Polski.

Artykuł Radka jest nad wyraz charakterystyczny dla panujących obecnie w Rosji nastrojów. Chcąc uchodzić za państwo nawskroś pacyfistyczne i nie zamierzając przytem rezygnować ze swych zbrojeń, Sowiety starają się zbałamucić społeczeństwo rosyjskie, a może nawet i opinię zagraniczną straszonymi bajkami o „niebezpieczeństwie angielskim”.

## Co dzień niesie?



DZIS: Romualda Op.  
JUTRO: Jana z Maty

Wschód słońca 7 06  
Zachód słońca 16 32  
Wschód księżyca 11.09  
Zachód księżyca 22.08  
Długość dnia 10.30  
Przybyło dnia 1.34

### PROPAGANDA SZKOŁY JEDNOLITEJ.

W lokalu Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych, odbyła się konferencja nauczycielska, na której omawiano propagandę szkoły jednolitej.

W konferencji wzięło udział nauczycielstwo naszego miasta oraz ze Zgierza, Pabjanic, Aleksandrowa i Konstantynowa.

Powzięto szereg uchwał, w celu przeprowadzenia tej propagandy. (u)

### WARSZTATY PRACY DLA INWALIDÓW.

Związek Inwalidów Pracy w Łodzi zwrócił się do zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie o pożyczkę 8 tysięcy złotych na zakup warsztatów pracy i lokalu dla swych członków.

Związek w swej prośbie zaznaczył, iż ogółem posiada kilka tysięcy członków, których liczba w okręgu łódzkim sięga 10 tysięcy.

Z pośród tych pokaźna liczba jest pozabawiona pracy, wobec czego należy stworzyć własne warsztaty rzemieślnicze. (u)

### BEZROBOTNI PRZED MAGISTRATEM.

Onegdaj przed Magistratem zebrał się tłum bezrobotnych robotników sezonowych domagając się wypłacenia zasiłków, których wypłata została przerwana na skutek wejścia w życie uchwały Rady Miast o t. zw. martwym sezonie. Wobec zachowania się tłumy została wezwana policja konna i piesza, która nie dopuściła do wykroczeń ze strony bezrobotnych, którzy po pewnym czasie rozeszli się spokojnie. (e)

### WALKA Z LICHWA W HANDLU RADIOAPARATAMI.

Władze administracyjne przeprowadzą wkrótce kontrolę w sklepach handlujących radjospzętami. Chodzi tu mianowicie o to, że radioaparaty i ich części składowe uważane są za artykuły pierwszej potrzeby i rozporządzenie o ujawnianiu cen dotyczy również i tej dziedziny handlu. Pobieranie cen wygórowanych będzie przez władze administracyjne surowo karane, a winni pociągnięci do odpowiedzialności na podstawie ustawy o walce z lichwą. (e)

### Z V-go MIEJSKIEGO DOMU WYCHOWAWCZEGO.

W poniedziałek, dnia 7 lutego r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu V-go Miejskiego Domu Wychowawczego przy ul. Sienkiewicza 47 odbędzie się popis wychowanków Domu Wychowawczego.

### POŻYCZKI PAŃSTWOWE.

Minist. skarbu polecił izobom skarbowym wydawać w terminie do d. 25 marca r. b. zaświadczenia, stwierdzające nabycie lub konwersję pożyczek państwowych z lat 1918 — 1920, niezależnie od tego, czy petenci przedstawiają wezwania urzędu pożyczek państwowych do nadesłania powyższych zaświadczeń, czy też wezwał takich nie okaza. Dopiero po upływie wy mienionego terminu (25 marca) kasy skarbowe wydawać będą zaświadczenia tylko tym osobom, które wylegitymują się wezwaniem urzędu pożyczek państwowych.

### ZACZADZENIE DZIECI BEZ OPIEKI.

Zamieszkała w domu Nr. 8 przy ul. Wrocławskiej Bronisława Czaplinska wycho dząc z mieszkania zostawiła w łóżku dwoje dzieci.

W międzyczasie dzieci zaczęły się bawić zapalkami i spowodowały pożar. Dym palącej się pościeli zwabił sąsiadów, którzy wezwali pogotowie, przed przy ciem którego jedno z dzieci zmarło wskutek zaczadzenia, drugie zaś lekarz pogotowia przywrócił do przytomności. (b)

## O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### WIDMO AZEFA.

„Kur. Polski” pisze:

Widmo Azeffa stało się nad kolebką odrodzonej Polski i rzuca cień okropny na pewne metody polityki polskiej; p. Wojewódzki czy inny taki amator nie był samotny w Sejmie, dziś zbyt o tem głośno i zbyt wiele gromadzi się materiałów i dowodów; co więcej szereg ludzi dzierzących w swych rękach grę polityczną uznawali się defenzywną jako pewne „matum necessarium”, jako nieunikniony i niezawodny środek trzymania w szachu pewnych ludzi i pewnych grup. Ot i po winę się noga p. Wojewódzkiemu i zaciętno słaćkę wokół jego szyi — ale czy te same nitki nie wyciągną też innych głów nad powierzchnię, głów, które tak umiejętnie skryły się w odmetach konspiracji i wewnętrznej tajemnicy?

Zamknijmy raz oczy na wszelkie względy osobiste i partyjne; odsuńmy to co nazywa się fałszywym wstydem lub pospolitą tchórzliwością i powiedzmy raz otwarcie, że ten system musi się raz skończyć. W kogokolwiek uderzy — niech bije! Państwo nasze pozbędzie się raz musi potwornej zmyły, która jest zaprzeczeniem wszelkich zasad nowoczesnych, demokratycznych i liberalnych.

### GŁOSOWANIE W SEJMIE.

„Gaz. W. Por.” czyni następujące uwagi:

Onegdajsze głosowanie w Sejmie w sprawie wydania posłów komunistycznych sędziom było ogromnie doniosłe. Nietylko dlatego, że umożliwiło ono skuteczne ściganie zbrodni przeciw państwu, lecz przede wszystkim oświetliło ono całą absurdalność naszych stosunków politycznych i stosunku rządu do stronnictw. Za wnioskiem rządowym o wydanie posłów głosują solidarnie stronnictwa gwałtownie przez rząd zwalczane od szeregu miesięcy; a zaś przeciw wnioskowi głosują, lub w najlepszym razie powstrzymują się od głosowania wszystkie stronnictwa lewicy i wszystkie mniejszości narodowe z żydami na czele, a więc żywi, które rząd popiera lub na których się opiera. Ludzie, których ogłasza prasa rządowa za wrogów państwa głosują za wydaniem wspomnianych posłów, a stronnictwa, których przyjaciele lub nawet członkowie zasiadają w rządzie, są temu przeciwnie.

### ROSIJANIE WE... LWOWIE.

Dn. 26 b. m. we Lwowie odbył się zjazd nowej organizacji politycznej w Polsce: Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego „Epoka” z tego powodu podaje:

Ze względu na miejsce obrad skład osobowy zjazdu nabrał także charakteru demonstracyjnego: z 350 członków, około 200 było tak zwanych Rosjan galicyjskich, którzy na ziemiach tych zamieszkuje, zaś mniejszość rosyjska innych dzielnic Polski reprezentowana była słabo.

Zespół delegatów miał być wyraźną demonstracją, która mówiła: my Rosjanie halicy siedzimy we Lwowie. Z tej niemej demonstracji zawsze poroczy i gorący nacjonalistę ukraiński zdażył już wyciągnąć w gazecie „Dilo” wniosek, iż nastąpiło jakieś tajemnicze porozumienie pomiędzy Warszawą a Moskwą, którego ofiarą padną Ukraińcy. Jest to tak oczywisty nonsens, że nie wy-

maga żadnych wyjaśnień. Ale, jak wskazaliśmy, musi obudzić pewne refleksje z powodu całej akcji Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego.

Zjazd miał poza tem charakter z natury rzeczy wybitnie pod względem społecznym antydemokratyczny, bo gros jego poza „haliczaniem” stanowili właściciele ziemscy Rosjanie, którzy przedewszystkiem dążą do utrudnienia reformy rolnej. Wśród uczestników obrad był taki wybitny przed stawiciel dawnej reakcji rosyjskiej, jak były poseł do Dumy p. Lelawski z grupy „prawych październikowców”.

### OBSADZANIE STANOWISK.

„Głos Prawdy” obsadza stanowiska wbrew ministrowi:

Być może nie wszystkim wiadomo, iż od miesiąca nie posiadamy w Moskwie radcy handlowego.

Z chwilą ustąpienia z tego stanowiska p. Ziabickiego, poseł Patek w porozumieniu z decydującymi czynnikami w rządzie zaproponował je jednemu z najwybitniejszych u nas znawców spraw gospodarczych Związku Republik Sowietkich, inż. J. Husarskiemu. Decydujące czynniki rządowe się zgadzają, poseł w Moskwie proponuje, zdawałoby się, iż sprawa jest załatwiona.

Ba! Ale od czegoż jest p. Kwiatkowski? — ten dziwny minister szuka sławy w obstruowaniu projektów i zarządzeń kierowników gabinetu, staje często w konflikcie ze wszystkimi pozostałymi kolegami ministrami.

W danym wypadku p. Kwiatkowski powtarza swój obstrukcyjny eksperyment. Radcy handlowego w Moskwie nie mamy, lepszego kandydata od p. Husarskiego dotychczas nie wymieniono, ale p. minister nie zgadza się na mianowanie go i koniec.

Z załem trzeba stwierdzić, iż wola ta zbyt często ma mało wspólnego z rozumem stanu i pożytkiem państwa.

„Rzeczpospolita” wysadza ze stanowisk:

Jako polityka tow. Hołowkę znamy nie od dzisiaj. Jak się popisuje świadczy poniższe ustępy z czasu wojny:

„Anglia gwałci wolność mór, zaostrenie blokady przez Niemcy, zapomocą łodzi podwodnych, jest dla Niemiec koniecznością, podejmowaną w imię obrony najżywniejszych interesów tego państwa (T. Hołowko: „Ameryka wobec wojny i pokoju”).

„Fakt (ogłoszenie aktu cesarskiego z 5 listopada 1915 r.) ten wstrząśnie ludzkością. Upadnie wobec tego faktu bajka o zachłannych zamiarach Niemiec, stanie w całej prawdzie faryzeuszostwo Briand'a i Grey'a; stanie w jasnym świetle zrozumienie, że twórczy pierwiastek wojny spocznie w rękach państw centralnych”. (T. Hołowko „Widnokrąg” 4. 11. 1916.)

Te dwie cytaty wystarczają do stwierdzenia, jakim „przewidyującym” politykiem jest p. H. Ład nie będzie wyglądała nasza polityka kiedy wszystko akurat naodwrot się stało, jak to przewidział i przepowiedział p. Hołowko.

Ostatnio mamy do zanotowania nominację tow. Hołowki na bardzo odpowiedzialne stanowisko naczelnika wydziału wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

## Szanghaj już w rękach chińskich rewolucjonistów?

Sensacyjne wiadomości o zwycięskim powstaniu przeciw wojskom Suna.

Berlin, 6 lutego.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Nowo założona chińska agencja telegraficzna, pozostająca z ruchem narodowym Kuo-Min-Tanga rozpoznała dziś rano wiadomość, że armie marszałka Sun-Czuan-Fanga, broniące Szanghaju przed armiami kantonjskimi, zostały przez powstanie, które wybu-

chło w Szanghaju, wypędzone oraz rozbrojone.

Szanghaj został zajęty przez rewolucjonistów, którzy utworzyli t. zw. straż obywatelską Szanghaju pod dowództwem gen. Lia-Unchina. Wiadomości te przyjmować trzeba z jaknajwiększą ostrożnością.

W sobotę dnia 5 lutego r. b. zmarł czcigodny nasz pierwszy adjutant



# AUGUST HAERTIG

Zmarły pracował lat 30 z poświęceniem się dla dobra bliźniego w naszej instytucji.

Wielce pożyteczna praca Jego, która się przyczyniła do rozwoju straży ogniowej oraz uprzejmość i szczerłość wobec wszystkich bez wyjątku członków, zapewniają Mu w naszych szeregach chwalebna pamięć. Niech Mu ziemia lekka będzie!

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

Członkowie Straży Ogniowej zbierają się na pogrzeb we wtorek dnia 8 lutego r. b. o godz. 13.20, Emilji 5.

Łódź, dnia 6 lutego 1927 roku.

W dniu 6 lutego r. b. o godzinie 5 rano Bóg Wszechmogący zabrał nam najukochańszego



# AUGUSTA MÜNCHBERGA

w wieku lat 70, o czym zawiadamia wszystkich krewnych, przyjaciół i życzliwych w głębokim smutku pogrążona RODZINA.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dn. 8 lutego r. b. o godz. 2 i pół po poł. z domu żałoby przy ul. Karola 26, na stary cmentarz ewangelicki.

## Inauguracja studjum samorządowego. W pięciomiesięcznym kursie bierze udział i Łódź.

Inauguracja studjum administracji komunalnej (samorządowego) przy wydziale nauk politycznych i społecznych wolnej wszechniczy polskiej odbyła się w dniu 3 b. m. w sali posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Uroczystość zagalili rektor W. W. P., prof. dr. Teodor Vieweger, poczem przemówił dziekan wydziału nauk politycznych i społecznych W. W. P., prof. dr. Tadeusz Hilarowicz, przedstawiając historię organizacji studjum, jego program i cel i podkreślając życzliwe poparcie tegoż ze strony Ministerjum Spraw Wewnętrznych, Zrzeszeń samorządów i Związków pracowników samorządowych. Następnie wiceminister spraw wewnętrznych, dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński wygłosił wykład wstępny „O znaczeniu samorządu w życiu państwowem”, podkreślając szcze gólnie znaczenie samorządu dla zespolenia najszerszych kół obywateli z życiem państwowem. Po uroczystości odbyło się zebranie towarzyskie.

Na pierwszy, 5-miesięczny kurs studjum przybyło przeszło 100 urzędników miejskich, wydziałów powiatowych i gmin wiejskich z całej Polski. W szczególności zaznaczyć należy, że z miast delegowały swoich urzędników na kurs: Warszawa, Białystok, Ciechocinek, Otwock, Rypin, Mława, Sosnowiec, Zawiercie, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Wierzbnik, Szczekoci nym, Szydłowiec, Chełm, Ostrów Siedlecki, Słonim, Kostopol, Mogiła, Wieluń, Łódź. Wśród uczestników kursu jest 23 pracowników wydziałów powiatowych (z wszystkich trzech zaborów), około czterdziestu pracowników miejskich, zaś pozosta li są pracownikami administracji gminnej.

## PROJEKT URZĄDZENIA STACJI RADJOWEJ W BIAŁYMSTOKU.

Istnieje projekt urządzenia stacji radiodawczej w Białymstoku, mającej na celu przeciwdziałanie akcji propagandowej, jaka dała się zauważyć w ostatnim czasie w państwach, sąsiadujących z województwami północno-wschodnimi. Sprawa znajduje się narazie w stadium przygotowa wczem.

## Minister Przem. i Handlu p. Kwiatkowski w Łodzi.

### Dzisiaj ogólnogospodarcza konferencja.

Dzisiaj rano przybywa do Łodzi Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski wraz z podsekretarzem Fr. Doleżalem, dyr. departamentu Dąbrowskim, szefem biura Pechem, radcą Jackowskim i sekretarzem osobistym p. Barańskim. W związku z tem poza szeregiem audjencji dla 5 organizacji ogospodarczych i społecznych odbędzie się dzisiaj o godz. wpół do 7 wiecz. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego konferencja ogólnogospodarcza. Organizacje kupieckie Łodzi wysuną na konferencji ten szereg postulatów a więc powiększenie przedstawicielstwa kupiectwa w Izbach Handlowo-Przemysłowych, które Min. Przem. i Handlu zamierza powołać

do życia, podjęcie racjonalnej polityki kredytowej w bankach państwowych wobec handlu, wydawanie paszportów wielokrotnych ulgowych, wyznaczenie specjalnego przedstawiciela Łodzi w centralnej komisji przywozu i powołanie przedstawicieli kupiectwa do kom. ankiet.

Reprezentanci przemysłu włókiennicze go nie wysuną ze swej strony żadnych zasadniczych postulatów w dziedzinie kredytowej, podatkowej czy innej, zadawalniając się wyjaśnieniem p. Min. Kwiatkowskiemu o obecnej sytuacji przemysłu, jego możliwości rozwojowych, projektów eksportowych i widoków oraz koniunktur na najbliższą przyszłość. (e)

## Dom Zdrowia dla urzędników państwowych.

### Władze obiecały udzielić wydatnej pomocy.

Władze państwowe podały do wiadomości wszystkich urzędników pismo, wy stosowane przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych w sprawie zakładania sanatoriów, zakładów leczniczych i pensjo natów dla urzędników. Wzorem nauczycieli i funkcjonariuszy policji państwowej również inni urzędnicy państwowi włas nemi siłami pragną stworzyć zakłady lecz nicze i wypoczynkowe, w których w cza sie choroby i urlopów urzędnicy i ich ro-

dziny znaleźć mogliby pomieszczenie za zwrotem rzeczywistych kosztów utrzymania. W celu zrealizowania tej doniosłej ak cji stowarzyszenie powołało do życia spe cjalną organizację p. n. „Dom Zdrowia S. U. P.” Urzędnicy państwowi, rozumie jąc całą doniosłość rozpoczętej akcji, zap i sywać się będą jaknajliczniej na członków tej instytucji, a władze państwowe udzie lą niezawodnie całej akcji wydatnej pomo cy.

## Krwawe demonstracje w Piotrkowie.

### Tłumy bezrobotnych zaatakowały policję.

Wczoraj z rozkazu komendy policji w Łodzi przetrwawadzone zostały przez po licję powiatową liczne rewizje i aresztowa nia w Piotrkowie między przywódcami związków zawodowych i agitatorów, któ rzy w sobotę skłonili tłum bezrobotnych do wystąpienia czynnego przeciwko poli cji. Wsympianie to wywołane zostało po zawiadomieniu PUPP. w Piotrkowie przez łódzki zarząd Funduszu Bezrobocia o przerwaniu akcji zapomogowej dla bez robotnych pracowników sezonowych. Tłum bezrobotnych w Piotrkowie, podżę gany przez kilka nieodpowiedzialnych jed nostek udał się pod gmach Magistratu, niosąc na przedzie sztandar i manifestu-

jąc przeciwko władzom. — Wobec tego przed Magistratem piotrkowskim zgrupo wano oddział policji ze starostą piotrkow skim na czele. Policja wezwała manifes tujących do rozejścia się, na co w odpo wiedzi posypał się na policję grad kamie ni i obelg przeciwko władzom. Policja zmuszona była użyć broni białej. Kilku bezrobotnych z pośród niosących sztandar na czele demonstracji oraz kilku policjantów odniosło rany i kontuzje. Po przeprowadzeniu w dniu wczorajszym re wizji władze przesyłały obszerny raport o zajściu p. wojewodzie Jąszczułtowi. (e)

## UNIEWAŻNIENIE WYROBÓW W PRUSZKOWIE.

Na postępowaniu warszawskiego wydzia łu powiatowego w dniu 5 lutego zdecydo wano unieważnić ostatnie wybory do rady miejskiej w Pruszkowie.

Jednym z motywów decyzji jest ta oko liczność, że w myśl art. 33 regulaminu wy borczego każdy głosujący winien być od powiednio legitymowany. Tymczasem toż samość głosujących nie była sprawdzana i zachodziły przypadki, że niektórym wy borcom odmawiano prawa głosowania, albowiem ktoś za nich już uprzednio głoso wał.

Przyjęto również pod uwagę, że ogło szenia, dotyczące wyborów były nietylko spóźnione, ale rozklejone w niedostatecz nych ilościach, wobec czego ogół wybor ców nie był należycie powiadomiony o sposobie i terminie wyborów. Nadto licz ba czterech lokalnych wyborczych była niedo stateczna, co wpłynęło na mały stosunko wo procent głosujących.

Decyzja wydziału powiatowego nie wymaga zatwierdzenia władzy nadzor czej. Od powyższej decyzji przysługuje prawo zaskarżenia do urzędu wojewódzkiego w dwutygodniowym terminie.

## WYSTAWA DROBIU, GOŁEBI I KRÓLIKÓW W PABJANICACH.

Wczoraj w Pabjanicach odbyło się uro czyste otwarcie pierwszego pokazu dro bnu, gołębi i królików.

Na otwarciu przybyli przedstawiciele Magistratu, władz państwowych oraz licz na publiczność m. Pabjanic.

Otwarcie odbyło się o godz. 10 rano w sali Straży Pożarnej.

Pokaz drobiu jest b. interesujący, gdyż oprócz wystawców pabjanickich, wzięli udział hodowcy i zamiejscowci, t. j. z Łodzi i innych miast województwa.

Wystawa otwarta będzie przez dzień dzisiejszy.

Poczem zostaną wyznaczone i rozdane przez delegata Centralnego Komitetu Hodowli Drobiu w Polsce nagrody.

## Z TOW. GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ”.

Tow. Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo I-sze za naszym pośrednictwem zawiada mia, że dnia 20 lutego r. b. o godz. 3-ej po południu w terminie I-ym, a o godz. 4-ej w terminie II-im odbędzie się doroczne Ogólne Zgromadzenie członków Towa rzystwa.

